

Sygn. akt I ACa 648/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Baran
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Szpitalowi (...) w K.

i (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 117/14

1. oddala apelację;

2. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Barbara Baran SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 648/17

UZASADNIENIE

Powódka A. W. domagała się zasądzenia od pozwanych (...) Szpitala (...) w K. oraz (...) Spółki Akcyjnej w W. in solidum – następujących kwot:

1) 158.360 zł tytułem odszkodowania;

2) 2.100 zł miesięcznej renty;

3) 250.000 zł zadośćuczynienia;

4) 10.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie praw pacjenta,

oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w przyszłości. Ponadto powódka domagała się zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądania powódka powołała się na błąd w postępowaniu medycznym lekarzy pozwanego Szpitala przejawiający się przede wszystkim w zbyt późnym przeprowadzeniu zabiegu operacyjnego, wskutek czego powódka doznała uszkodzenia ciała i uszczerbku na zdrowiu. Na uzasadnienie wysokości odszkodowania wskazywała na poniesione koszty leczenia oraz na utratę zarobków przez matkę powódki, która by opiekować się córką musiała zrezygnować z pracy. Renta obejmuje kwotę potrzebną na leczenie powódki oraz utracony zarobek matki.

Pozwani (...) Szpital (...) w K. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwany Szpital zaprzeczył, by leczenie jakie zastosował wobec małoletniej powódki było w jakimkolwiek elemencie nieprawidłowe.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w pkt. I oddalił powództwo, w pkt. II uchylił pkt. I postanowienia z dnia 8 września 2014 roku w części dotyczącej pozwanego (...) Szpitala (...) w K., którym zabezpieczono roszczenie powódki o zasądzenie renty, a w pkt. III koszty procesu wzajemnie zniósł.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Powódka A. W. została przyjęta do (...) Szpitala (...) w K. w pierwszej dobie życia z podejrzeniem niedrożności (zrośnięcia) przełyku oraz z kilkoma innymi wrodzonymi wadami rozwojowymi. Szpital wdrożył prawidłowe działania diagnostyczne i zabiegowe. Wszystkie działania były podjęte w odpowiednim czasie. Nie doszło do błędu medycznego w szczególności zbyt późnej decyzji, wyboru rodzaju zabiegu operacyjnego i sposobu jego wykonania. Powódka obecnie ma 9 lat i jest dzieckiem obciążonym licznymi wadami wrodzonymi i zaburzeniami rozwojowymi. Powódka nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować nawet w podstawowym zakresie i wymaga stałych działań opiekuńczych, działań rehabilitacyjnych, okresowej kontroli specjalistów. Nie kwalifikuje się do realizacji obowiązku szkolnego nawet w zakresie nauczania indywidualnego.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego szpital wdrożył prawidłowe działania diagnostyczne i zabiegowe. Wszystkie działania były podjęte w odpowiednim czasie. Nie doszło do błędu medycznego w szczególności zbyt późnej decyzji, wyboru rodzaju zabiegu operacyjnego i sposobu jego wykonania. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że pozwany szpital odpowiada - w jakimkolwiek zakresie – za krzywdę i szkodę, którą doznała powódka.

Sąd uwzględnił wniosek pozwanego Szpitala o uchylenie zabezpieczenia, albowiem wobec oddalenia powództwa odpadła przyczyna zabezpieczenia. Obecnie brak jest podstaw do utrzymywania zabezpieczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła powódka A. W., zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a przez to nieprawidłowe ustalenie, jakoby Szpital (...) w K. nie dopuścił się błędu w sztuce lekarskiej w jej leczeniu,

- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o wezwanie biegłych na rozprawę celem uzupełniającego przesłuchania na rozprawie, a przez to błąd w ustaleniach faktycznych sprawy, skutkujący nieuzasadnionym oddaleniem powództwa w całości.

W związku z powyższym, skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanych in solidum na jej rzecz kosztów sądowych.

W odpowiedzi na apelację pozwani domagali się jej oddalenia oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i uznaje je za własne. Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, a następnie dokonał swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Oparł się przy tym na całokształcie okoliczności sprawy, a jego uzasadnienie jest jasne, kompletne i wewnętrznie spójne. Wynika z niego wyraźnie tok rozumowania Sądu Okręgowego, który w precyzyjny i bezstronny sposób wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności i dlaczego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia w sprawie prawa procesowego należy zważyć, że nie mogły odnieść skutku. Skarżąca kwestionując ustalenia Sądu I instancji i wskazując na dowolną ocenę dowodów, podnosi w istocie zarzuty dotyczące odmiennej ich interpretacji i oceny. Tymczasem zarzut ograniczony do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, nie mógł zostać uwzględniony. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika jednoznacznie, że dokonał on oceny przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego pod kątem jej kompletności, rzetelności i fachowości, w tym zgodności z zasadami logiki. Należy w tym miejscu odesłać do pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, by nie czynić zbędnych powtórzeń.

Opinia biegłych sporządzona w sprawie jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności. W wyczerpujący sposób odpowiada na wszystkie pytania będące jej przedmiotem. Należy również uwzględnić, że biegli ustosunkowali się do zarzutów do opinii. Ich wnioski mają charakter kategoriyczny i jednoznacznie wynika z nich, że działania strony pozwanej (...) Szpitala (...) w K. były prawidłowe i zostały podjęte w odpowiednim czasie. Biegli jednoznacznie wskazali, że działania diagnostyczne i zabiegowe i uzasadnienie ich podejmowania były prawidłowe i brak jest podstaw do stwierdzenia, że lekarze popełnili błąd w postaci zbyt późnej operacji, wyboru rodzaju zabiegu operacyjnego i sposobu jego wykonania. Przed operacją konieczne jest uzyskanie optymalnego stanu ogólnego noworodka, bo jest to podstawa późniejszego sukcesu operacyjnego. W sprawie nie doszło więc do błędu medycznego. Zabiegi wykonywano z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności. Biegli podkreślili duże doświadczenie i wysoki profesjonalizm zespołu operującego powódkę, o czym świadczy wykonanie zabiegu jednoetapowo i brak powikłań w postaci nieszczelności zespolenia i nawrotowej przetoki. Zwężenie w miejscu zespolenia, które wystąpiło później nie jest powikłaniem pooperacyjnym

wynikającym z nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu. U dzieci dotkniętych taką wadą wrodzoną zaburzona jest motoryka przewodu pokarmowego, co może dawać takie właśnie objawy. Zwrócili też biegli uwagę, że chirurg dokonujący zabiegu pracuje w bardzo trudnych warunkach anatomicznych, zważywszy, że masa ciała noworodka to około 3000 g. Zwężenie jest naturalnym następstwem patologii anatomicznej, a nie błędu lekarzy. Na koniec biegli wskazali, że wada wrodzona w postaci niedrożności przełyku z przetoką przełykowo – tchawiczą działaniem lekarzy pozwanego Szpitala została skorygowana optymalnie do istniejącej sytuacji anatomicznej. Dodatkowo zwrócili biegli uwagę, że obecnie dysponują oni dokumentacją medyczną i dokonują oceny działań lekarzy po upływie 9 już lat, tymczasem chirurg wykonujący zabieg miał kilkudniowego noworodka, u którego rozpoznawano niedrożność przełyku o początkowo nieznaną topografię i długość zrosniętego odcinka i nie mógł w takiej sytuacji działać pochoinnie.

Odnosząc się z kolei do wykonania torakotomii najpierw lewostronnej, a następnie prawostronnej biegli wskazali, że takie działanie było uzasadnione wynikami badań. Ponadto zmiana dostępu operacyjnego, a nawet techniki operacyjnej w trakcie zabiegu jest powszechnie stosowaną w chirurgii metodą konwersji. Nie może być więc oceniana jako błąd lekarski

Wady i zaburzenia rozwojowe występujące u powódki są wrodzone i brak jest związku przyczynowego między nimi a jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem w postępowaniu personelu medycznego. Nie ulega wątpliwości, że powódkę dotknęła olbrzymia tragedia, ale nie jest ona związana z zaniedbaniami (...) Szpitala (...) w K.. Nie ma zatem podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu Szpitalowi, bowiem nie spełnione zostały przesłanki jego odpowiedzialności. Stronie pozwanej nie można przypisać bezprawności działania, ani zawinienia, brak jest zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, wyrok bowiem odpowiada prawu (art. 415 kc). Skarżąca polemizuje jedynie z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów Sądu I instancji, przedstawiając własną ocenę okoliczności sprawy, co jednak nie może stanowić podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Podnoszone przez nią argumenty nie zostały w żaden sposób wykazane i opierają się wyłącznie na jej twierdzeniach, co z oczywistych powodów nie stanowi dowodu w sprawie. Powódka przywołuje swoje liczne dolegliwości, a także cierpienia fizyczne oraz psychiczne, ale zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uwzględnienie jej żądań. Podnoszone przez nią zarzuty pod adresem szpitala nie zostały przez nią w żaden sposób wykazane. Jednocześnie opiera się ona na przypuszczeniach i insynuacjach, opisując swoje domysły i przedstawiając własny przebieg zdarzeń, który jednak nie znajduje potwierdzenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Jej twierdzenia na temat licznych błędów personelu (...) Szpitala (...) w K. są gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w przeprowadzonych w sprawie dowodach.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się również naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., ponieważ powódka swój wniosek dowodowy zgłosiła zbyt późno. Przyczyny oddalenia wniosku dowodowego skarżącej o uzupełniające przesłuchanie biegłych zostały jednoznacznie wyjaśnione zarówno na rozprawie przez Sądem I instancji w dniu 17 stycznia 2017 r. jak i w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowane przez Sąd Okręgowy stanowisko. Biegli wydali w sprawie opinię główną, w odpowiedzi na zarzuty przedstawili opinię uzupełniającą, która została doręczona pełnomocnikowi powódki. Pełnomocnik zaś dopiero na rozprawie, która odbyła się około 2,5 miesiąca po doręczeniu opinii uzupełniającej wniósł o przesłuchanie biegłych, nie wskazując na żadne konkretne uchybienia w opinii i nie zgłaszając konkretnych zarzutów. Uzasadniało to oddalenie tego wniosku dowodowego jako spóźnionego. Sąd oceniał opinię jako jasną i nie budzącą wątpliwości co do oceny postępowania lekarzy, nie było więc podstaw by opinię tę w dalszym ciągu uzupełniać i weryfikować, zwłaszcza w świetle kategorię stwierdzenia biegłych, że diagnostyka i leczenie powódki były prawidłowe i lekarze nie popełnili żadnego błędu, a w istniejących okolicznościach osiągnięto optymalny rezultat. Zresztą sama skarżąca nie przedstawiła w apelacji argumentów, które miałyby przemawiać za uznaniem jej zarzutu za uzasadniony.

Odpowiedzialność pozwanego Zakładu (...) warunkowana jest istnieniem odpowiedzialności ubezpieczonego. Skoro więc brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności ubezpieczonemu czyli pozwanemu Szpitalowi, to brak jest również podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu Zakładowi (...) (art. 822 § 1 kc).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. w pkt. 2 oddalił apelację powódki.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł kierując się treścią art. 102 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od zasadniczych reguł rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Do okoliczności, mogących wywrzeć wpływ na odstępstwo od tych zasad, należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r. sygn. V CZ 107/10). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja, nielojalne zachowanie przeciwnika procesowego. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. sygn. akt I CZ 26/11).

Przesłanki wskazane w wymienionym przepisie zostały spełnione w niniejszej sprawie. Przemawia za tym przede wszystkim charakter roszczenia małoletniej powódki, ale również jej sytuacja majątkowa i zdrowotna. Mogła być ona bowiem subiektywnie przekonana o zasadności swojego powództwa, a należy zważyć, że nie posiada ona żadnego majątku ani dochodów, również sytuacja finansowa jej matki nie należy do najłatwiejszych. Poza tym występujące u niej schorzenia uniemożliwiają jej normalne funkcjonowanie i wymagają ciągłego leczenia oraz rehabilitacji.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie powołanego przepisu odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Barbara Baran SSA Teresa Rak